

Sygn. akt I Ca 83/15

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SO Iwona Podwójniak

SO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku B. P.

z udziałem W. N.

o zmianę kontaktów z małoletnim dzieckiem

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 29 grudnia 2014 r. sygn. akt III Nsm 57/13

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od uczestnika postępowania W. N. na rzecz wnioskodawczyni B. P. 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. Akt I Ca 83/15

UZASADNIENIE

W dniu 06 lutego 2013r. B. P. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Sieradzu z wnioskiem o zmianę rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 26 października 2012r., wydanym w sprawie sygn. akt I 1 C 248/11, dotyczącego kontaktów W. N. z małoletnią córką stron G. N., poprzez wyeliminowanie kontaktów w okresach: od 01 do 14 lipca każdego roku, od 01 14 sierpnia, pierwszym tygodniu ferii zimowych każdego roku i weekendu majowego od 01 do 03 maja w latach parzystych, poczynając od 2013r., a także uzupełnienie rozstrzygnięcia o zapis, zgodnie z którym wnioskodawczyni jest zobowiązana i uprawniona do zawożenia małoletniej do miejsca zamieszkania ojca i odbierania jej po zakończonym spotkaniu.

W. N. co do zasady przyłączył się do wniosku, natomiast wniósł o zmianę rozstrzygnięcia poprzez wyeliminowanie z nich udziału kuratora sądowego oraz znaczne poszerzenie jego kontaktów z małoletnią.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 29 grudnia 2014r., wydanym w sprawie sygn. akt III Nsm 57/13, Sąd Rejonowy zmienił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 4 wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 26 października 2012r., wydanego w sprawie sygn. akt I 1 C 248/11 w ten sposób, że ustalił, iż W. N. ma prawo do kontaktu z małoletnią córką G. N. poza miejscem zamieszkania małoletniej:

- w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca w sobotę i niedzielę od godziny 10.00 do godziny 17.00, a poczynając od 2016 roku w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca od godziny 10.00 w sobotę do godziny 17.00 w niedzielę - za wyjątkiem sobót poprzedzających Ś. Wielkanocne, niedziel przypadających w Ś. Wielkanocne, sobót i niedziel przypadających w Święta Bożego Narodzenia i Wigilię poprzedzającą te Ś., a także w czasie ferii zimowych i w czasie wakacji letnich,

- w każdy wtorek i czwartek od godziny 16.00 do godziny 19.00 za wyjątkiem wtorków i czwartków przypadających w Święta Bożego Narodzenia i Wigilię poprzedzającą te Ś., a także w czasie ferii zimowych i w czasie wakacji letnich,

- w latach nieparzystych w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia to jest 24 grudnia od godziny 10.00 do godziny 18.00 oraz pierwszego dnia Świąt Bożego Narodzenia to jest 25 grudnia od godziny 10.00 do godziny 15.00, a w latach parzystych w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia to jest 26 grudnia od godziny 10.00 do godziny 18.00,

- w latach nieparzystych drugiego dnia Ś. Wielkanocnych od godziny 10.00 do godziny 18.00, a w latach parzystych w sobotę poprzedzającą Ś. Wielkanocne od godziny 10.00 do godziny 18.00 i pierwszego dnia Ś. Wielkanocnych od godziny 10.00 do godziny 15.00,

- każdego roku w pierwszym tygodniu ferii zimowych określonych zgodnie z Komunikatem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie terminów ferii zimowych poczynając od pierwszego dnia tj. poniedziałku a kończąc siódmego dnia tj. w niedzielę - codziennie od godziny 10.00 do godziny 18.00, a poczynając od 2016 roku każdego roku w pierwszym tygodniu ferii zimowych od godziny 10.00 pierwszego dnia tj. w poniedziałek do godziny 18.00 siódmego dnia tj. w niedzielę,

- każdego roku w czasie wakacji letnich od 01 lipca od godziny 10.00 do 10 lipca do godziny 19.00 oraz od 01 sierpnia od godziny 10.00 do 10 sierpnia do godziny 19.00 (pkt 1).

Ponadto Sąd ustalił, iż każdorazowo W. N. jest zobowiązany do odebrania córki z jej miejsca zamieszkania i odprowadzania do tego miejsca (pkt 2); zobowiązał B. P. do nieprzeszkadzania W. N. w realizacji jego uprawnień w zakresie kontaktów z córką oraz do wydawania uprawnionemu dziecku (pkt 3), zobowiązał W. N. do przestrzegania ustalonych terminów i zasad kontaktów (pkt 4); ustalił, iż każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt 5) oraz nie obciążył stron wydatkami, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa (pkt 6).

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 26 października 2012r., wydanym w sprawie sygn. akt I 1 C 248/11 wykonywanie władzy rodzicielskiej nad wspólną małoletnią córką stron G. N. zostało powierzone obojgu rodzicom, z ustaleniem miejsca pobytu dziecka przy matce. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił sposób kontaktowania się W. N. z córką G. N. w ten sposób, że ojciec będzie miał prawo do kontaktów z małoletnią w każdy wtorek i czwartek w godzinach od 16.30 do 19.00 oraz w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca, w sobotę i niedzielę w godzinach od 15.00 do 19.00 oraz w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy w godzinach od 15.00 do 19.00, każdorazowo w miejscu zamieszkania W. N. przy obecności kuratora sądowego.

W dacie wyrokowania uczestnik postępowania od około roku nie miał kontaktu z córką. W grudniu 2012r. zostało wszczęte postępowanie wykonawcze przed Sądem Rejonowym w Sieradzu pod sygn. akt Opm 56/12. Do kontaktu uczestnika postępowania z córką nie doszło łącznie około czterdziestu razy, w większości z powodu choroby małoletniej, bądź W. N. (zdarzyło się, że powodem braku kontaktu był wyjazd małoletniej z matką, a także uroczystość rodzinna u matki dziecka). Kontakty odbywały się w obecności łącznie dziesięciu kuratorów sądowych.

Rodzice G. N. są skonfliktowani, nie są w stanie porozumieć się w kwestiach dotyczących córki, także w kwestii kontaktów.

W trakcie każdego z kontaktów uczestnik postępowania spędzał czas z córką w sposób atrakcyjny. Małoletnia lubi spędzać czas z ojcem, zdarza się, że gdy zbliża się moment zakończenia spotkania mówi tacie, że chciałaby zostać u niego dłużej. Wielokrotnie prosiła ojca aby wyszli poza posesję - na spacer, pojeździć na rowerze, czy na rolkach. W miejscu zamieszkania uczestnika postępowania córka stron ma swój pokój, który jest umeblowany; ma w nim zapewnione miejsce do nauki, spania i zabawy.

Małoletnia uczęszcza do I klasy Szkoły Podstawowej nr (...) w S.. Zajęcia lekcyjne trwają: w poniedziałek w godzinach 11.50-15.20, we wtorek w godzinach 08.00-11.30, w środę i w czwartek w godzinach 08.00-13.30 i w piątek w godzinach 08.00-11.30. Córka stron uczy się języka angielskiego, zajęcia odbywają się w miejscu zamieszkania małoletniej we wtorki w godzinach 13.45-14.30.

Rodzice małoletniej mieszkają na jednym osiedlu, w niewielkiej odległości od siebie. B. P. z wykształcenia jest architektem, utrzymuje się z prowadzenia działalności gospodarczej, ma nienormowany czas pracy. W. N. z wykształcenia jest inżynierem budownictwa, pracuje w Starostwie Powiatowym w S. w godzinach 07.30-15.30.

W opinii RODK w S. z dnia 05 maja 2012r., sporządzonej na potrzeby postępowania w sprawie o rozwód uznano za wskazane stopniowe poszerzenie zakresu kontaktów tj. początkowo np. we wtorki i czwartki, w co drugi weekend w ciągu dnia, wakacje i ferie też w ciągu dnia - docelowo z noclegami. Wówczas relacja ojca z dzieckiem była labilna, małoletnia nie umieszczała go w strukturze rodziny. Na ówczesną postawę córki stron miały wpływ nieintencjonalne/nieświadome oraz intencjonalne/świadome zachowania matki i jej rodziny (zdaniem biegłych środowisko rodzinne manipulowało uczuciami dziecka i kształtowało negatywną postawę wobec ojca). Zalecono skorzystanie przez rodziców z pomocy psychologicznej.

Zachowanie małoletniej G. N. w trakcie badań przeprowadzonych w kwietniu 2014r. w porównaniu do zachowania zaprezentowanego podczas poprzednich badań w RODK w S. zmieniło się na korzyść. W ośrodku małoletnia komunikowała się z obojgiem rodziców w sposób spontaniczny, przy obojgu czuła się raczej pewnie i bezpiecznie, w miarę możliwości realizowała z nimi wspólnie aktywności. Wobec ojca ujawniała zdecydowanie bardziej korzystny, niż w przeszłości stosunek, generalnie pozytywne nastawienie, podejmowała z nim rozmowę, reagowała adekwatnie do kierowanych do niej przez ojca komunikatów, zarówno werbalnych, jak i emocjonalnych. Zapytana o ojca i dalszą preferowaną formę kontaktów z nim zaprezentowała takie samo stanowisko, jak jej matka podczas rozmowy ze specjalistami. Powiedziała, że chciałaby nadal, aby kontakty odbywały się z udziałem kuratora, który pilnuje żeby tata nie zrobił jej krzywdy.

U W. N. nie stwierdzono zaburzeń psychicznych, w tym specyficznych zaburzeń osobowości i zaburzeń preferencji seksualnych.

W funkcjonowaniu rodzicielskim wnioskodawczyni i uczestnika postępowania utrzymują się nieprawidłowości sprowadzające się do braku nawiązania przez nich współpracy i komunikacji w sprawach córki, w tym odnośnie realizacji kontaktów przez ojca. W swoich postawach oboje ujawniają nadmierną sztywność, małą gotowość do kompromisu, są drobiazgowi, skoncentrowani bardziej na udowadnianiu swoich racji, niż na uwzględnianiu potrzeb dziecka, nie potrafią wypracować rozwiązań dotyczących spraw córki bez odwoływania się do ingerencji sądowych.

Szanse na korzystne przełamanie kryzysu w ich relacjach na płaszczyźnie rodzicielskiej i przyjmowanych stanowiskach są bardzo małe.

Aktualnie małaletnia ujawnia pozytywną więź już z obojgiem rodziców, a więc także z ojcem, choć w postawie dziewczynki wobec niego dostrzega się jeszcze brak pełnego zaufania. Taka jej postawa jest w największej mierze generowana przez jej aktualne środowisko wychowawcze, przypominające jej zachowania ojca, którym nadało negatywne znaczenie i kontekst zagrożenia dziecka. W związku z tym małaletnia werbalizuje wolę utrzymania kontaktów z ojcem z udziałem kuratora, który w jej percepcji będzie gwarantem bezpieczeństwa. Takie stanowisko małaletniej w sprawie kontaktów w największej mierze wynika z procesu identyfikacji dziecka z postawami i stanowiskami osób dla niej najbardziej znaczących emocjonalnie.

Dokonując w sprawie niezbędnych ustaleń, Sąd pierwszej instancji dopuścił w toku postępowania dowód z opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno - Konsultacyjnego, lecz nie podzielił w całości jej wniosków. W ocenie biegłych rezygnacja z „udziału” kuratora podczas kontaktów spowoduje nasilenie konfliktów między rodzicami i nastawień rywalizacyjnych, co skutkować będzie wzrostem napięcia i nerwowości wokół dziecka, a to z kolei skutkuje zaburzeniem przebiegu kontaktów oraz sytuacji wychowawczej małaletniej. W ocenie Sądu Rejonowego, takie przewidywania biegłych co do zachowań rodziców małaletniej są nieuzasadnione w świetle treści samej opinii. Wyniki badań potwierdzają, że rodzice małaletniej są skonfliktowani, brak między nimi komunikacji i współpracy, prezentują nastawienia rywalizacyjne i to bez względu na sposób uregulowania kontaktów. Brak jest realnych szans na zmianę jakościową relacji między rodzicami małaletniej także w przeszłości. Stąd, zdaniem Sądu pierwszej instancji, brak jest podstaw do wnioskowania, czy wobec zniesienia ograniczeń w kontaktach nastąpi ich nasilenie czy nie, jak czynią to biegli. W przypadku stron postępowania każde „nowe” uregulowanie spotka się z brakiem akceptacji i wzrostem niezadowolenia (a co w dużej mierze podyktowane jest ich postawami w sposób wyczerpujący omówionymi przez biegłych), a co winno pozostać bez wpływu na treść rozstrzygnięcia Sądu. Po wtóre zaś, poczynione przez biegłych przewidywania co do zachowań rodziców G. N. nie są podstawą do utrzymywania obecności kuratora przy kontaktach.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż wyniki badań potwierdzają wprost, że małaletnia identyfikuje się i powiela stanowiska, poglądy i oceny matki, a postawa dziewczynki w której brak jest pełnego zaufania do ojca jest generowana przez jej aktualne środowisko wychowawcze. To matka i jej rodzina przypomina małaletniej zachowania ojca, i to właśnie matka i jej rodzina nadała tym zachowaniom negatywne znaczenie i kontekst zagrożenia dla małaletniej. Zatem także wyrażona wola dziecka nie daje podstawy do wnioskowania przez biegłych o celowości utrzymania obecności kuratora.

Sąd zwrócił również uwagę, że biegli z jednej strony wnioskując o braku pełnego zaufania małaletniej do ojca, z drugiej strony wskazywali, iż zasadnym jest poszerzenie miejsca kontaktów poprzez wyjście poza miejsce zamieszkania uczestnika postępowania.

Sąd Rejonowy zauważył, że podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi art. 113 krio, w którym przewidziano możliwość zmiany rozstrzygnięcia w sprawie kontaktów z dzieckiem niezależnie od tego, czy było ono zawarte w wyroku rozwodowym, czy też w postanowieniu sądu opiekuńczego, podkreślając, że rozstrzygając o kontaktach wobec braku porozumienia rodziców w tej kwestii sąd winien kierować się dobrem dziecka, biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia (art. 113¹ § 1 krio).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, poczynione w sprawie ustalenia faktyczne wskazują, iż dobro małaletniej wymaga zmiany zawartego w wyroku rozwodowym rozstrzygnięcia w przedmiocie kontaktów, przede wszystkim z tej przyczyny, iż brak jest podstaw do utrzymywania ograniczenia kontaktów w postaci obecności kuratora; zasadnym również jest ich poszerzenie. Zdaniem Sądu, utrzymanie obecności kuratora sprowadzałoby się do zrealizowania woli matki dziecka, a woli tej i stanowiska matki w przedmiocie kontaktów nie można utożsamiać z dobrem małaletniej córki stron. Wydanie wyroku rozwodowego poprzedzał okres prawie roczny, gdy córka stron w ogóle nie miała kontaktu z ojcem, matka dziewczynki ograniczała te kontakty, małaletnia w ogóle nie umieszczała ojca w strukturze rodziny. Po dwóch latach regularnych, stałych kontaktów w kształcie oznaczonym w wyroku rozwodowym małaletnia ma dobrą, pozytywną relację z ojcem, którego darzy zaufaniem. Wprost wskazuje na swoje potrzeby

w zakresie spotkań z ojcem, w szczególności oczekuje spędzania poza jego miejscem zamieszkania, w miejscach gdzie uczęszczają jej rówieśnicy, w sposób aktywny, różnorodny. Dziecko ma prawo i obowiązek utrzymywania regularnych stosunków osobistych i bezpośrednich kontaktów z obojgiem rodziców, z wyjątkiem przypadków, gdy jest to sprzeczne z najlepiej pojętym interesem dziecka. Prawu i obowiązkowi dziecka w tym zakresie odpowiadają tożsame uprawnienie i obowiązek rodziców. Obecnie celem z punktu widzenia małoletniej i jej potrzeb jest takie ukształtowanie kontaktów, które utrwala istniejący stan tj. pozytywną relację z ojcem i zapewnią dalszy rozwój łączących ich więzi i kształtowanie ich w sposób naturalny i bezwzględny.

Rozstrzygając o kształcie kontaktów, Sąd podniósł, że prawo do kontaktów uczestnika z córką poza miejscem zamieszkania małoletniej daje możliwość realizacji wielu form spędzania czasu. Sąd uwzględnił, że terminy i częstotliwość spotkań w tygodniu i w weekendy są już wpisane w życie małoletniej, przyzwyczała się do nich. Sąd ustalił i usystematyzował prawo do kontaktów w ferie i w wakacje oraz w Święta Bożego Narodzenia oraz Wielkanocne. Takie ustalenie zakresu i zasad kontaktów pozwoli na zachowanie systematyczności i przewidywalności w życiu małoletniej, na potrzebę zapewnienia których zwracali uwagę biegli. Wprowadzając zapis o obowiązywaniu regulacji od 2016r., Sąd miał na uwadze okres niezbędny, aby córka stron najpierw przyzwyczała się do kontaktów bez obecności kuratora i dłuższych w ciągu dnia, a pierwszym okresem kontaktów połączonym z noclegiem był okres wakacyjny.

Sąd Rejonowy nie umieścił w wydanym rozstrzygnięciu zagrożenia na podstawie art. 582¹ § 3 kpc, zgodnie z wnioskiem uczestnika postępowania, albowiem poczynione w sprawie ustalenia nie wskazują w jego ocenie, na uzasadnioną obawę naruszenia obowiązków wynikających z postanowienia o kontaktach. Poza tym w ocenie Sądu orzekającego, zawarcie w rozstrzygnięciu takiego zagrożenia powoduje wdrożenie postępowania wykonawczego pomimo nienaruszenia obowiązków w zakresie kontaktów z dzieckiem.

Uczestnik postępowania W. N. wniósł apelację od postanowienie Sądu Rejonowego, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w pkt 1 lit. a, b, c, d, e oraz w pkt 2, 3 i 4, podnosząc następujące zarzuty:

I. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 113⁵ kro w zw. art. 113 §1 i § 2 kro oraz art. 113¹ § 1 kro poprzez:

1) ograniczenie dotychczasowych kontaktów małoletniej G. N. z jej ojcem uczestnikiem W. N. w każdy ustalony zaskarżonym postanowieniem dzień kontaktów ojca z córką do godziny 15.00, 17.00 lub 18.00, gdy tymczasem brak było uzasadnionych okoliczności, jak i wniosków wnioskodawczyni, co do ograniczenia dotychczasowych kontaktów trwających do godz. 19.00, a wynikających i realizowanych według pkt 4 wyroku rozwodowego stron Sądu Okręgowego w Sieradzu, sygn. akt I 1 C 248/11, tym samym nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy dobra dziecka przejawiającego się w utrzymaniu stabilności harmonogramu godzinowego spędzania czasu ojca z dzieckiem,

2) pozbawienie małoletniej G. N. oraz uczestnika możliwości wspólnego spędzania czasu w sposób równoważny do sposobu spędzania tego czasu przez córkę i wnioskodawczyni w zakresie możliwości osobistego odbioru przez uczestnika córki ze szkoły w ustalone w zaskarżonym postanowieniu dni kontaktu tj. we wtorki i czwartki (pkt II lit. b) po zakończeniu przez małoletnią zajęć lekcyjnych, tym samym nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy dobra dziecka przejawiającego się w dążeniu do stworzenia warunków odbywania tych kontaktów w sposób swobodny, ograniczony jedynie rozsądnymi życzeniami małoletniej, a także przejawiającego się w zachowaniu równowagi w częstotliwości i sposobie spędzania czasu każdego z rodziców z dzieckiem,

3) pozbawienie małoletniej G. N. oraz uczestnika możliwości wspólnego spędzania czasu w sposób równoważny do sposobu spędzania tego czasu przez córkę i wnioskodawczynię w zakresie ustalenia kontaktów począwszy od 2016 roku w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca z pominięciem, iż powinny się one odbywać od piątku wraz z możliwością osobistego odbioru przez uczestnika córki ze szkoły po zakończeniu przez małoletnią zajęć lekcyjnych, do niedzieli do godz. 19.00, w zakresie ustalonym w zaskarżonym postanowieniu w pkt 1 lit. a, tym samym nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy dobra dziecka przejawiającego się w dążeniu do stworzenia warunków odbywania tych kontaktów w

sposób swobodny, ograniczony jedynie rozsądnymi życzeniami małoletniej, a także przejawiającego się w zachowaniu równowagi w częstotliwości i sposobie spędzania czasu dziecka z każdym z rodziców,

II. obrazę przepisów postępowania poprzez nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny, zgodnie z zasadami doświadczenia zawodowego i życiowego, wszystkich okoliczności wpływających na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy, tym samym naruszenie: 1) art. 233 kpc i art. 217 § 1 i § 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc skutkujące nieprawidłowo przeprowadzonym postępowaniem dowodowym poprzez:

a) nieuzasadnione pominięcia wniosków dowodowych zgłaszanych przez uczestnika, a mających na celu wywiedzenie konieczności dążenia do utrzymania równowagi sposobu kontaktów dziecka z każdym z rodziców, tak też braku negatywnego wpływu na dobro dziecka, ustalenia sposobu odbioru dziecka przez uczestnika tj. po zakończeniu przez małoletnią zajęć szkolnych w ustalone dni kontaktu we wtorki i czwartki, a także w piątek, jako wnioskowane w apelacji rozszerzenie kontaktów weekendowych ojca z córką,

b) nieuzasadnione pozbawienie utrzymania kontaktów ojca z córką, w tym sposobu wspólnego spędzania czasu w sposób równoważny do sposobu spędzania tego czasu przez córkę i wnioskodawczynię, w zakresie ograniczenia tych kontaktów do godz. 15.00, 17.00 lub 18.00, a także pozbawienie możliwości osobistego odbioru córki przez uczestnika po zakończeniu przez nią zajęć lekcyjnych we wtorki, czwartki i piątki, w tym ograniczenia kontaktów weekendowych, przy jednoczesnym stwierdzeniu Sądu Rejonowego, iż „(...) uprawnieniem Sądu orzekającego nie było wprowadzanie dalszych czy innych ograniczeń w kontaktach uczestnika W. N. z jego córką(...)”.

2) art. 233 kpc w zw. z art. 582¹ § 3 pkt 1 kpc skutkujące nieuzasadnionym pominięciem w rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego (w pkt 3 zaskarżanego postanowienia) wnioskowanego przez uczestnika (pismem zd. 8.12.201r.) zagrożenia wnioskodawczyni nakazaniem zapłaty kwoty 800 zł za każde naruszenie obowiązku wynikającego z postanowienia wydanego w sprawie, gdy tymczasem według ustalonego stanu faktycznego sprawy przez Sąd Rejonowy okoliczność niewywiązywania się przez uczestniczkę z nałożonych na nią obowiązków, w tym skutecznego ponad rocznego niedopuszczania do realizacji sędownie ustalonych kontaktów ojca z córką, nie ulega wątpliwości, a co za tym idzie spełnione zostały przesłanki, o jakich mowa w art. 582¹ §3 pkt 1 kpc, do zawarcia w orzeczeniu kończącym tego rodzaju nakazu, zwłaszcza wobec nadal istniejącej uzasadnionej obawy naruszania przez wnioskodawczynię obowiązków wynikających z postanowienia,

c) art. 233 kpc w zw. z art. 582¹ § 2 pkt 1 kpc skutkującym nieuzasadnionym zawarciem w rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego (w pkt 4 zaskarżanego postanowienia) zobowiązania uczestnika do przestrzegania terminów i zasad kontaktów określonych w zaskarżonym postanowieniu.

W związku z podnoszonym zarzutami wniósł o:

I. zmianę zaskarżonego postanowienia:

1) w pkt 1 lit. a, c, d, e o tyle, że oznaczenie zakończenia kontaktów ustalonych do godziny 15.00, 17.00 i 18.00 zmienić do godziny 19.00,

2) w pkt 1 lit. a, o tyle, że ustalone począwszy od roku 2016 kontakty w pierwszy i trzeci weekend miesiąca będą odbywać się od piątku po zakończeniu zajęć lekcyjnych przez małoletnią G. N.,

3) w pkt 1 lit. b, o tyle, że ustalone kontakty będą się rozpoczynać po zakończeniu zajęć lekcyjnych przez małoletnią G. N. i trwać będą do godziny 19.00,

4) w pkt 2 o tyle, że ponadto, zobowiązać uczestnika W. N. do odbierania córki ze szkoły we wtorki i czwartki oraz w piątki po zakończeniu zajęć lekcyjnych,

5) w pkt 3 o tyle, że ponadto zagrozić wnioskodawczyni nakazaniem zapłaty kwoty 800 zł za każde naruszenie tego obowiązku,

6) w pkt 4 poprzez jego uchylenie,

II. zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Wnioskodawczyni domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia od uczestnika postępowania na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja W. N. nie zasługuje na uwzględnienie:

Zauważyć przede wszystkim należy, iż formułując zarzuty w zakresie naruszenia prawa materialnego, skarżący nie dokonuje rzetelnej, całościowej analizy zaskarżonego postanowienia. Nie może być bowiem mowy o ograniczeniu dotychczasowych kontaktów w sytuacji, gdy do dnia orzekania odbywały się one w dni powszednie w każdy wtorek i czwartek w godz. od 16.30 do 19.00, a zatem trwały 2,5 godziny, natomiast Sąd Rejonowy w sprawie przedmiotowej ustalił je w godz. od 16 do 19.00, a zatem przedłużył do trzech godzin. W zakresie spotkań weekendowych, dotychczas odbywały się one w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca w sobotę i niedzielę w godz. od 15 do 19.00, czyli trwały po 4 godziny, podczas gdy obecnie mają odbywać się w godz. od 10.00 do 17.00, a więc trwać po 7 godzin, natomiast poczynając od 2016r. od godz. 10.00 w sobotę do godziny 17.00 w niedzielę, czyli nieprzerwanie 31 godzin. Podobnie wypada porównanie kształtu spotkań uczestnika z córką w okresach świątecznych. Nie może budzić wątpliwości, że z punktu widzenia oceny zakresu kontaktów istotny jest czas ich trwania, nie zaś godziny zakończenia spotkań.

Oczekiwanie ze strony skarżącego umożliwienia mu osobistego odbioru dziecka ze szkoły, również pozostaje w oderwaniu od realiów niniejszej sprawy. Poza sporem jest istnienie silnego konfliktu między rodzicami małoletniej i braku jakiegokolwiek porozumienia w sprawach dziecka. Brak jakiegokolwiek woli współdziałania wyklucza zatem zgodny podział określonych obowiązków, wymianę informacji. Taka sytuacja wymusza uczynienie jednego z rodziców w pełni odpowiedzialnym za pewne kwestie, w tym związane z bieżącą realizacją przez dziecko obowiązku szkolnego. W sprawie przedmiotowej, to matka zatem jako opiekun pierwszoplanowy winna mieć stały kontakt ze szkołą, uzyskiwać informacje o wymaganiach i zadaniach na dzień następny, przygotowywać córkę do lekcji. Ponadto małoletnia może wymagać po zajęciach szkolnych zmiany odzieży lub obuwia. Odbierając dziecko ze szkoły w dniu spotkania z ojcem, wnioskodawczyni ma więc możliwość kontaktu z nauczycielami, następnie odrobienia lekcji i przygotowanie córki na pobyt u uczestnika postępowania. Nie sposób nie dostrzec również, że ustalone przez Sąd Rejonowy kontakty w dni powszednie uwzględniają czas pracy W. N. (do 15.30), uniemożliwiający przyjsięcie po córkę do szkoły w godzinach zakończenia lekcji (11.30, 13.30), a ponadto konieczność uczestnictwa małoletniej w zajęciach pozalekcyjnych (język angielski, worek od godz. 13.45 do 14.30). Wbrew zatem poglądom apelującego, rozstrzygnięcie w tym zakresie nie stanowi działania bezpodstawnego, czy bezprawnego, lecz jest podyktowane dobrem małoletniej i konsekwencją panujących między rodzicami dziecka relacji oraz rozkładu zajęć ich i dziecka.

Analogiczna argumentacja jest aktualna w odniesieniu do zarzutu w zakresie określenia kontaktów weekendowych od soboty, nie zaś, jak chce skarżący, od piątku.

Zupełnie chybione są również zarzuty w zakresie naruszenia przepisów procesowych regulujących postępowania dowodowe. Skarżący w zasadzie nie wyjaśnia o jakie jego wnioski dowodowe, które zostały przez Sąd pierwszej instancji oddalone chodzi oraz na jakie okoliczności dowody te miały być przeprowadzone. Zgodnie zaś z art. 227 kpc, przedmiotem dowodu są jedynie fakty mające istotne dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie. Ponadto, jak stanowi art. 228 § 2 kpc, nie wymagają dowodu fakty znane sądowi urzędowo. Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe W. N. zawarte w piśmie procesowym z dnia 13 października 2014r. (data wpływu). Analiza treści wskazanego pisma wskazuje, że jest ono de facto raportem z przebiegu dotychczasowych kontaktów uczestnika postępowania z małoletnią

córką oraz toczących się między rodzicami dziecka postępowań sądowych. Jego autor powołuje się, bądź to na dokumenty urzędowe zawartych w aktach spraw: I. N. 108/10 Sądu Rejonowego w Sieradzu, I 1 CR 448/11 Sądu Okręgowego w Sieradzu, O. 56/12 Sądu Rejonowego w Sieradzu, bądź też na prywatne dokumenty autorstwa uczestnika postępowania skierowane do organów procesowych, zawierające wnioski lub informacje pochodzące od W. N.. Część tych dokumentów była zatem znana Sądowi urzędowo, część dotyczyła okoliczności nieistotnych, a część nie stanowiła dowodu, a jedynie stanowisko uczestnika postępowania. Sąd pierwszej instancji dysponował również oficjalnymi informacjami o przebiegu kontaktów pochodzącymi od kuratorów sądowych.

W uzasadnieniu swojego zarzutu skarżący odnosił się wyłącznie do niedopuszczenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadka kuratora T. C., wskazując, że z zeznań tego świadka mogłyby wynikać dodatkowe okoliczności przemawiające za zasadnością i trafnością żądań uczestnika względem dbałości o dobro małoletniej córki. Przedmiotem dowodzenia są fakty, natomiast ich ocena jest wyłączną domeną sądu orzekającego w sprawie, korzystającego w razie potrzeby z opinii biegłych o stosownych specjalnościach. Uwzględnienie wniosku dowodowego uczestnika postępowania w tym zakresie, wymagałoby wskazania, na jakie okoliczności świadek miałby być przesłuchany i jak okoliczności te mogłyby wpłynąć na ocenę Sądu. Określone braki wniosku w tej materii w pełni uzasadniały zaś stanowisko Sądu Rejonowego, że okoliczności objęte tezą dowodową wymagały wiedzy specjalnej. Trzeba przy tym zauważyć, że Sąd pierwszej instancji przy wykorzystaniu innych środków dowodowych ustalił, że w trakcie każdego z kontaktów uczestnik postępowania spędza czas z córką w sposób atrakcyjny, zawsze ma przygotowane różne formy zajęć, zabaw, razem odrabiają też lekcje, a małoletnia lubi spędzać czas z ojcem i zdarzało się, że gdy zbliżał się moment zakończenia spotkania mówi tacie, że chciałaby zostać u niego dłużej, a ponadto wielokrotnie prosiła ojca aby wyszli poza posesję. Z ustalenia tego wyłania się obraz skarżącego jako dobrego, dbającego o potrzeby córki ojca, a wyprowadzona z obrazu tego konkluzja Sądu sprowadzała się stwierdzenia potrzeby wyeliminowania z kontaktów W. N. z dzieckiem udziału kuratora i systematycznego ich poszerzania. Wydaje się, że zarówno poczynione ustalenia, jak i wyprowadzone zeń wnioski są zgodne z postulatem skarżącego. Z akceptacją uczestnika postępowania nie potkał się jedynie zakres rozszerzenia tych kontaktów.

W ocenie Sądu Okręgowego, choć zgodzić się należy, że uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, nie zawiera szczegółowego wyjaśnienia przyczyn, jakie spowodowały, że nie wszystkie propozycje W. N. zostały uwzględnione, to jednak nie uniemożliwia to kontroli prawidłowości rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy, jako również sąd meriti, jest władny je ocenić z punktu widzenia zgodności z właściwymi normami prawa materialnego, a co w sprawie niniejszej sprowadza się do ustalenia, czy spełniona została określona w art. 113¹ kro przesłanka dobra dziecka. Jak wskazano już na wstępie rozważań, w tym kontekście kontrolowane postanowienie znajduje uzasadnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 582¹ § 3 pkt 1 kpc, zauważyć należy, że sąd opiekuńczy może zagrozić nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, stosownie do zasad określonych w art. 598¹⁵ jedynie w razie uzasadnionej obawy naruszenia obowiązków wynikających z postanowienia o kontaktach przez osobę, pod której pieczę dziecko pozostaje. Podstawą orzekania jest stan sprawy aktualny w chwili zamknięcia rozprawy. Udaremnianie przez ponad rok przez wnioskodawczynię kontaktów pozwanego z córką miało miejsce jeszcze w czasie trwania małżeństwa stron. Jak wskazał to uczestnik postępowania w piśmie z dnia 13 października 2014r., począwszy od grudnia 2013r. kontakty ojca z dzieckiem usystematyzowały się. Jak ustalił Sąd Rejonowy, po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie o rozwód do kontaktu uczestnika postępowania z córką nie doszło łącznie około 40 razy, w większości z powodu choroby małoletniej bądź W. N. (zdarzyło się, że powodem braku kontaktu był wyjazd małoletniej z matką, a także uroczystość rodzinna u matki dziecka), a zatem nie z przyczyn zawinionych przez matkę. W tej sytuacji zasadna jest konstatacja, że w chwili obecnej obawa naruszenia przez wnioskodawczynię obowiązków określonych w zaskarżonym postanowieniu nie istnieje. Należy przy tym podkreślić, że brak orzeczenia w trybie powołanego przepisu nie narusza praw skarżącego, bowiem wystąpienie niewłaściwych postaw wnioskodawczyni w przyszłości może być podstawą wszczęcia na wniosek uczestnika postępowania wykonawczego, w toku którego - na podstawie art. 598¹⁵ § 1 kpc - sąd opiekuńczy również może zagrozić matce dziecka nakazaniem zapłaty na rzecz W. N. jako osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku.

Co do zawarcia zaś w rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego zobowiązania uczestnika do przestrzegania terminów i zasad kontaktów określonych w zaskarżonym postanowieniu, zauważyć należy, że jest ono jedynie powtórzeniem zapisów ustawowych. Zgodnie bowiem za art. 113 § 1 kro, rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Jak stanowić zaś art. 365 § 1 kpc, orzeczenie prawomocne sądu jest dla strony wiążące.

Z powyższych przyczyn, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 kc orzekł o oddaleniu apelacji.

O zasądzeniu na rzecz wnioskodawczyni od uczestnika postępowania zwrotu kosztów postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 kpc oraz § 7 ust. 1 pkt 4 w zw. z § 5 oraz § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie...(t.j. DZ.U. z 2013, poz. 461).